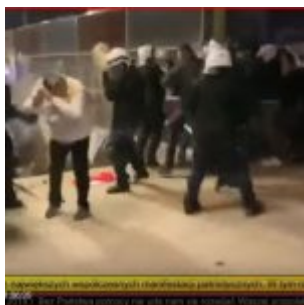


Polska Policja komu podlega? Kaczyńskiemu, Trzaskowskiemu czy Łukaszence?



Do kogo należy polska policja, pytanie fundamentalne w kontekście polaryzacji ideowej społeczeństwa.

Chyba nie do Jarosława Kaczyńskiego, któremu-podobno – policja odmówiła pacyfikacji nielegalnych manifestacji Strajku Kobiet. Co by logicznie wskazywało, dlaczego prezes PiS zwrócił się do wiernych o obronę kościołów. Na pewno nie należy do Mariusza Kamińskiego spec-ministra PiS-u, o którym mówi się w kuluarach polityki, że jest nieudolny.

A może policja należy ideologicznie i towarzysko do prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, i-zgodnie z rachunkiem prawdopodobieństwa-podziela – proaborcyjne prawo do mordowania części społeczeństwa, A ów szef stolicy, udzielający poparcia nielegalnym zgromadzeniom Strajku Kobiet, aż kipiał, by zdelegalizować tegoroczny Marsz Niepodległości.

Przypomnijmy, gdy, Gdy Strajk Kobiet wyszedł na ulicę, policjanci skupiali się na pilnowaniu barier, które rozstawili w wielu punktach miasta i zachowywali się często biernie, kiedy atakowano kościoły, co udowadnia Ordo Iuris. **Przypomnijmy, że pod kościołem na Pl. Trzech Krzyży rzucano w policję racami i butelekami. Policjanci nie interweniowali, bo jak nieoficjalnie mówili “szefowie nie chcą zdjąć” (film poniżej).** Przypadek?

Gdy ruch narodowy zaczął swoją demonstrację, od początku było widać, że policja nie zamierza nie reagować-na każdą petardę i kamień odpowiadali gazem i pociskami z broni gładkolufowej. I jest faktem, że do MN „przykleili się” chuligani, ale nie można oprzeć się wrażeniu “bojcy” z policji aż palili się do walki. A jak zinterpretować, blokowanie, przed odcinanie ulic “marszu zmotoryzowanych” i faktycznie jego spacyfikowanie. Wiem bo tam byłem.

O efekty nie trzeba było długi czekać. 74-letni fotoreporter “Tygodnika Solidarność” Tomasz Gutry został postrzelony w twarz. Według relacji portalu tysol.pl strzał miał paść z odległości kilku metrów. Pytam, fajnie się strzelało anonimowy policjancie ?

Interwencję policyjną na błoniach przy Stadionie Narodowym można nazwać klasyką eskalowania konfliktu. O to chodziło?

Dlaczego policyjnie “siłowniki” (rusycyzm) zaatakowali dziennikarzy, BIJĄC ICH PAŁKAMI na Stacji Stadion jakby wrócili ze szkolenia teoretycznego z Mińska Białoruskiego? Poinformowali o tym w telewizji wrealu24.tv, uczestnicy zdarzenia, dziennikarze Piotr Korczarowski i Marcin Rola (na YouTube pod nazwą “PILNE! Wojna z policją na MN i totalna cenzura mediów? Ator, Rola, Korczarowski, Plewa i Zagórski!”, oraz emisjaTv: **Policja brutalnie wyrzuca dziennikarzy ze “strefy działań”** <https://www.youtube.com/watch?v=JGGL3fffdDAw> – w załączeniu).

Policja nie potrafi odróżnić dziennikarzy od chuliganów? Przypadek? Nie sądzę.

Jest i film Mariusza Piotrowskiego z Mediów Narodowych, który nagrał na Stacji Stadion Narodowy “prowokatorów”, którzy na widok atakujących policjantów wyjęli i pokazali pałki policyjne.

Dowodów chyba więcej już nie trzeba.

Piotr Błaszowski

Atak policji na dziennikarzy na Stacji Stadion Narodowy zarejestrowany emisjaTv:

Atak na policję pod kościołem na Placu Trzech Krzyży.

pic.twitter.com/089BiwsrSZ

– *Maciek Dobrowolski (@MaciekDobrowol2)* [October 26, 2020](#)

Źródło:

[wRealu24](#)